

Sygn. akt IV Kp 562/16

Prokuratura Rejonowa Gliwice-Zachód w Gliwicach – sygn. akt PR Ds 592.2016

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach w Wydziale IV Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Barbara Kempieńska-Krawczyk

Protokolant: A. K.

przy udziale Prokuratora: -----

po rozpoznaniu zażalenia **J. O. (1)**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Gliwice-Zachód w Gliwicach z dnia 29 lipca 2016 r. o odmowie wszczęcia śledztwa,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej Gliwice-Zachód w Gliwicach z dnia 29 lipca 2016 r. o odmowie wszczęcia śledztwa.

UZASADNIENIE

W dniu 25 maja 2016 r. do Prokuratury Okręgowej w Gliwicach wpłynęło zawiadomienie J. O. (1) w sprawie usiłowania zabójstwa jego osoby przez ojca, P. O.. Zawiadamiający wskazał w nim, że w roku 2004, po przebytych udarze i odbyciu obserwacji sądowo-psychiatrycznej w szpitalu w T. poprosił swojego ojca, prowadzącego salon samochodów D. w G., o pomoc finansową. Ojciec miał przekazać mu pieniądze w kwocie 30.000 zł i zatrudnić go w swojej firmie zlecając skup używanych samochodów marki D.. Przy wykonywaniu tych czynności zawiadamiając korzystał z pomocy znajomego, E. W., który razem z nim jeździł po kraju skupując samochody. Jak twierdzi zawiadamiający, samochód, którym jeździli często się psuł i był naprawiany w serwisie jego ojca. Za każdym razem miała pękać łapa podtrzymująca silnik. E. W. miał stwierdzić, na podstawie własnych oględzin, że element ten jest przy montażu celowo nadpiłowywany. Wobec tych informacji zawiadamiający powziął podejrzenie, że ojciec usiłował pozbawić go życia (k. 1-5).

W toku czynności sprawdzających funkcjonariusz Policji rozpytał E. W., który kategorycznie zaprzeczył wszelkim relewantnym karnoprawnie informacjom zawartym w zawiadomieniu. W szczególności zaprzeczył, by samochód, którym jeździł wraz z zawiadamiającym, psuł się podczas drogi, jak również, by on sam posiadał jakkolwiek wiedzę odnośnie stanu łapy podtrzymującej silnik czy sposobu jej montażu (k. 8-9). Nie udało się natomiast przesłuchać w charakterze świadka samego zawiadamiającego, który odmówił zeznań powołując się na bliżej nieokreślone zarzuty korupcyjne wobec osób prowadzących postępowanie, konsultacje z prawnikiem, decyzję kierownika Prokuratury Okręgowej w Gliwicach oraz korespondencję z ministrem sprawiedliwości Z. Z. (k. 6, 7).

W tym stanie rzeczy prokurator odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., tj. uznając, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia opisanego czynu. Na marginesie wskazał nadto na znany mu z urzędu ostry konflikt pomiędzy J. O. (2) a jego ojcem, P. O., który w przeszłości owocował licznymi fałszywymi oskarżeniami (k.14-16).

Zażalenie na ww. decyzję procesową wniósł zawiadamiający J. O. (1) (k. 19-27). Z treści zażalenia nie wynika, czego konkretnie domaga się skarżący, należy jednak wnieść, iż chodzi mu o uchylenie zaskarżonego postanowienia i wszczęcie śledztwa. W treści zażalenia brak jednak wskazania jakichkolwiek istotnych okoliczności czy dowodów, stanowi ono raczej zapis bliżej niesprecyzowanych pretensji zawiadamiającego do ojca, pracowników organów ścigania i innych osób. Zawiera ponadto stwierdzenie, że E. W. zaprzeczył okolicznościom podanym w zawiadomieniu ze strachu przed zemstą P. O..

Rozpoznając zażalenie Sąd uznał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 303 k.p.k. postanowienie o wszczęciu śledztwa wydaje się, jeśli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. A zatem, dla wszczęcia śledztwa, konieczne jest nie tylko zaistnienie podejrzenia (które jest czymś więcej niż jedynie przypuszczeniem – por. T. H. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003, komentarz do art. 303), ale również należyte uzasadnienie tego podejrzenia.

Jedynym dowodem, jaki daje się ustalić na podstawie lektury zawiadomienia, są zeznania E. W.. Osoba ta kategorycznie zaprzeczyła jednak, by opisane w zawiadomieniu okoliczności polegały na prawdzie. Z kolei sam zawiadamiający bezzasadnie odmówił złożenia zeznań, tym samym uniemożliwiając organom ścigania pozyskanie jakiegokolwiek bardziej szczegółowej wiedzy o okolicznościach opisanego przez siebie zdarzenia. Należy bowiem podkreślić, iż sam opis zdarzenia zawarty w zawiadomieniu bynajmniej nie konstytuuje wymaganego przez przepisy „uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa”, jawi się bowiem jako wysoce nieprawdopodobny, wręcz fantazyjny. Zresztą znacząca część opisanych przez zawiadamiającego okoliczności – wbrew jego wywodom – w żaden sposób nie wskazuje na sprawstwo, czy choćby zamiar przestępczy, po stronie P. O..

Również przedmiotowe zażalenie nie wprowadza do sprawy żadnych nowych okoliczności czy dowodów, poza stwierdzeniem, że E. W. zaprzeczył zawartym w zawiadomieniu informacjom ze strachu przed P. O.. Również ta informacja jest niesprawdzona i ma charakter czysto spekulatywny. Natomiast szereg innych okoliczności podnoszonych w przedmiotowym zażaleniu (pomijając już nawet zastrzeżenia co do ich wiarygodności) nie ma żadnego związku ze sprawą.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.